

Instytut Historii

Uniwersytet Łódzki

Recenzja

dysertacji doktorskiej mgr Moniki Wąs pt. *Sanguszkowie z Gumnisk w dobie autonomii galicyjskiej (1867-1914)*, Kraków 2019, ss. 276 napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Karolczaka

Ród Sanguszków przez wiele wieków odgrywał istotną rolę w dziejach ziem polsko-litewsko-ruskich wchodzących w skład dawnej Rzeczypospolitej, a po rozbiorach także na terenach, które znalazły we władaniu Austrii i Rosji. W myśl zasady *noblesse oblige* niejednym z przedstawicieli poszczególnych gałęzi rodu Sanguszków podejmował różnorakie działania mając na uwadze interes narodowy i dobro społeczne. Dysponując jednocześnie odpowiednimi zasobami finansowymi i mając przy tym odpowiednie powiązania rodzinne mogli odgrywać rzeczywiście istotną rolę w naszych dziejach. Wydaje się, iż w okresie zaborów najłatwiej przychodziło im to pod panowaniem Habsburgów, a w szczególności w okresie galicyjskiej autonomii. Nie stanowi więc zaskoczenia, iż mgr Monika Wąs, interesując się tematyką ziemiańską w XIX w., podjęła jako temat dysertacji doktorskiej próbę charakterystyki rodziny Sanguszków z Gumnisk właśnie z głównym naciskiem na lata 1867-1914. Istotnym celem badawczym było także ukazanie rozlicznych związków rodziny Sanguszków z Tarnowem i najbliższym regionem tego miasta.

Autorkę dysertacji zainteresowało szereg problemów, na które zdecydowała się poszukiwać odpowiedzi w źródłach różnej proveniencji i w literaturze przedmiotu o charakterze interdyscyplinarnym. Chociaż podejmowano już prace badawcze nad przedstawicielami Sanguszków z Gumnisk to problem tak ujęty koncepcyjnie nie był do tej pory przedmiotem odrębnych, syntetycznych badań i dzięki temu udało się uzupełnić istniejące luki historiograficzne. Zbieranie rozproszonego materiału źródłowego i próba jego właściwej analizy nie były łatwym zadaniem. Chociaż niestety nie udało się odszukać wszystkich elementów niezbędnych do pełnej realizacji podjętego tematu, to z tej pracy,

moim zdaniem, Doktorantka dobrze wywiązała się i przygotowała dobrą pracę na temat kolejnej rodziny wywodzącej się z zamożnego ziemiaństwa (arystokracji). Czy więcej powstanie tego typu prac tym łatwiej w przyszłości będzie przygotować syntezę ziemiaństwa polskiego.

Należy podkreślić, iż problem podjęty przez mgr Monikę Wąs uznać należy za atrakcyjny badawczo zarówno pod względem rozległości chronologicznej, jak również ze względu na wieloaspektowość analizowanych problemów i zjawisk. Dzięki tej wielowątkowości temat dał duże możliwości do zaprezentowania umiejętności warsztatowych Autorki. Mimo, iż podejmowano już w dalszej i bliższej przeszłości (jak wspomniałem) pewne cząstkowe badania nad tym problemem, to należy podkreślić, że badania i ustalenia doktorantki w wielu kwestiach mają charakter nowatorski. Tekstem tej dysertacji zainteresowani powinni być nie tylko historycy, ale również osoby spoza cechu historycznego.

Baza źródłowa

Dysertacja doktorska mgr Moniki Wąs oparta została na solidnej podstawie źródłowej. Autorka przeprowadziła kwerendy w różnych zespołach zgromadzonych w kilku polskich archiwach i bibliotekach: Archiwum Państwowe w Krakowie i jego oddział w Spytkowicach, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Oddział Starych Druków Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Słowackiego w Tarnowie. Efektem tej eksploracji stało się wydobycie także materiałów niezbyt często wykorzystywanych przez badaczy. Wprawdzie ogólna liczba zespołów i kolekcji poddanych penetracji źródłowej w niektórych z wymienionych placówek nie jest zbyt duża, ale skala podjętych poszukiwań archiwalnych musi budzić uznanie (szczególnie w zespołach Archiwum Rodzinne Sanguszków i Centralny Zarząd Dóbr Sanguszków). Zakładam, że liczba przejranych sygnatur, biorąc pod uwagę specyfikę tematu, była zdecydowanie większa niż bezpośrednio wykorzystanych, ale nie przyniosły one satysfakcjonujących Doktorantkę informacji.

Obok wybranych zespołów z kilku placówek archiwalnych i bibliotecznych wykorzystano także wydawnictwa źródłowe i źródła drukowane różnej proweniencji, a przede wszystkim akty prawne, kalendarze, ujęcia statystyczne i sprawozdania, dokumenty

Galicyskiego Sejmu Krajowego oraz prasę specjalistyczną z epoki (krakowską, lwowską, a również tzw. prowincjonalną). Nie zabrakło ponadto egodokumentów (wspomnień, pamiętników, listów), a także literatury pięknej z okresu XIX stulecia. Wykaz źródeł drukowanych poddanych analizie jest rzeczywiście imponujący. Doktorantka wykorzystała również zasoby internetowe tzw. netografię.

Uzyskane informacje z archiwaliów i źródeł drukowanych zostały uzupełnione przez ustalenia z istniejącej literatury przedmiotu.

Literatura przedmiotu

Dysertacja doktorska mgr Moniki Wąs w znacznym stopniu ma charakter źródłowy, ale Autorka w szerokim zakresie korzystała również z ustaleń zamieszczonych w istniejących opracowaniach o charakterze interdyscyplinarnym. Warto zwrócić uwagę, że poszukiwania biblioteczne wymagały dużego wysiłku heurystycznego, aby „wyłapać” te, w których znajdowały się informacje dotyczące realizowanego tematu dysertacji.

Znajomość literatury przedmiotu uznać należy za bardzo dobrą o czym świadczą przypisy i aż 20-stronicowy wykaz opracowań w zestawieniu bibliograficznym (s. 256-276). Można doszukiwać się, iż zabrakło jeszcze tej czy innej pozycji, ale w zasadzie ich wykorzystanie nie wniosłoby jakichś zdecydowanie nowych ustaleń, które wpłynęłyby na wyniki analiz przeprowadzonych przez Doktorantkę, najwyżej uzyskałaby dodatkowe drobne informacje potwierdzające dokonane ustalenia. Stąd też uważam, że Autorka przeprowadziła w tym zakresie skrupulatną kwerendę biblioteczną i wykorzystała wszelkie najistotniejsze monografie, artykuły i drobne szkice, dawniejsze i współczesne, które niezbędne były przy realizacji podjętego tematu dysertacji.

Konstrukcja rozprawy

Konceptualizując przedmiot badań mgr Monika Wąs swoje rozważania oparła na kilku wiodących problemach badawczych, które posłużyły jej do nakreślenia szeroko ujętej zbiorowej biografii przedstawicieli trzech pokoleń rodziny Sanguszków z Gumnisk w okresie galicyjskiej autonomii. Zasadnicze ramy chronologiczne dysertacji, czyli lata funkcjonowania Galicji w ramach autonomicznych (1867-1914) wynikają ze względów merytorycznych i

źródłowych, a tym samym są jak najbardziej uzasadnione. Autorka wykracza jednocześnie poza nie omawiając jednak wyłącznie zagadnienia ściśle powiązane z głównymi aspektami podejmowanymi w pracy.

W obszernym wstępie, wartościowym i dojrzałym, Doktorantka określiła w sposób klarowny motywy podjęcia tematu, a dalej zaprezentowała cele i metody badawcze, postawiła szereg hipotez roboczych oraz dość szeroko i wyczerpująco omówiła problematykę badawczą podejmowaną w kolejnych rozdziałach pracy, odwołując się przy tym do charakterystyki stanu badań i wykorzystanej podstawy źródłowej (s. 3-15).

Przyjęty przez Autorkę układ pracy doktorskiej, obejmujący pięć zasadniczych rozdziałów wewnątrznie podzielonych na kilka wyraźnie wyodrębniających się części (poza rozdziałem ostatnim), generalnie nie budzi w mojej ocenie poważniejszych zastrzeżeń, ma charakter przejrzysty i logiczny. Pomimo przyjętego układu problemowo-chronologicznego udało się Doktorantce uniknąć większych powtórzeń w poszczególnych częściach dysertacji. Proponuję jedynie drobne modyfikacje w tytułach dwóch podrozdziałów, usuwając z nich słowa: ocena, podsumowanie. Warto zaznaczyć, iż Autorce dysertacji udało się zachować dobre proporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami, co świadczy o odpowiednim ustawieniu problemów badawczych. Dysertacja została zwieńczona zakończeniem zawierającym, moim zdaniem, odpowiednio sformułowane wnioski końcowe wynikające z cząstkowych analiz w poszczególnych częściach pracy, a ponadto odniesienia do późniejszych dziejów Sanguszków i ich siedziby po 1918 r. Mgr Monika Wąs opatrzyła pracę drzewem genealogicznym gumniskich Sanguszków oraz tabelami i wykresami dobrze odzwierciedlającymi prowadzoną narrację (pewne uwagi podaję dalej), a także wieloma kolorowymi rycinami i fotografiami, które nie są tylko wyłącznym „upiększeniem”, ale pełnią rolę odpowiedniego zilustrowania analizowanych zagadnień.

W rozdziale pierwszym, potraktowanym jako wprowadzający do zasadniczych refleksji, Doktorantka zamieściła rozważania dotyczące protoplastów rodu, poruszyła kwestię herbu i zawołania, scharakteryzowała siedziby i rolę zawieranych mariaży. Ponadto starała się pokazać ciągłość tradycji rodowych, które miały wpływ na działalność kolejnych pokoleń Sanguszków żyjących w XIX w.

Z kolei w rozdziale drugim dotknęła spraw związanych z majątkiem rodziny gumniskich Sanguszków. Ważne miejsce w tej części pracy zajęły rozważania dotyczące dosyć skomplikowanych relacji pomiędzy Konstancją Sanguszkową sprawującą opiekę nad

małoletnim synem i majątkiem a szwagrem Romanem Damianem Sanguszką, dziedzicem Sławuty.

Kolejnym problemem badawczym analizowanym w trzecim rozdziale stała się kwestia działalności publicznej Sanguszków z Gumnisk. Mgr Monika Wąs zdecydowała się omówić zagadnienie ich wykształcenia, które miało poważny wpływ na zainteresowania i podejmowanie funkcji publicznych oraz kariery osiągnięte w przestrzeni Galicji. W tym rozdziale dominują informacje dotyczące szczególnie dwóch z Sanguszków – Władysława i Eustachego - jako ważnych postaci na scenie politycznej tej części ziem polskich w interesującym ją okresie.

W czwartym rozdziale poddała analizie kolejną sferę życia, a mianowicie aktywność na polu społecznym i na gruncie podejmowanej działalności dobroczynnej. Te sfery aktywności wszystkich członków rodziny Sanguszków z Gumnisk były szczególnie widoczne. Dzięki ich aktywności na tym polu niejedna instytucja i potrzebująca pomocy osoba uzyskały różnego typu wsparcie materialne o czym świadczą znajdujące się w archiwum podworskim liczne podziękowania. Warto jednocześnie zaznaczyć, iż nie zawsze przychylali się oni pozytywnie do dziesiątek płynących do nich próśb o wsparcie i pomoc.

W końcu ostatni z rozdziałów, moim zdaniem jeden z najciekawszych w pracy, poświęcony został omówieniu tzw. schedy po Sanguszkach. Warto podkreślić, iż Doktorantka potraktowała pojęcie „scheda” bardzo szeroko, nie tylko poprzez pryzmat pozostawionych dóbr materialnych, ale także analizując ich rolę jako twórców wartości intelektualnych, koncepcji wychowawczych oraz pielęgnujących tradycyjne najczęściej więzi rodzinne i towarzyskie.

Reasumując, prowadzone w poszczególnych częściach dysertacji analizy, w zasadzie znajdują uzasadnienie w przyjętej przez Autorkę koncepcji pracy i odpowiadają problemowo-chronologicznemu typowi narracji. Można dopominać się o nieco bardziej pogłębione analizy danych statystycznych ujętych w części tabel. Podjęty przez mgr Monikę Wąs temat dysertacji nie był wcale prosty badawczo, a informacje trzeba było „wyłuskiwać” z różnego rodzaju źródeł, nieraz niekoniecznie pełnych i wiarygodnych, czasem subiektywnych, z czego Autorka zdawała sobie sprawę. To zajęcie pracochłonne, poza tym wymagające sporych umiejętności warsztatowych. Doktorantce jednak udało się tak przeanalizować źródła, umiejętnie uzupełniając je informacjami z literatury przedmiotu, że przygotowała wartościową dysertację. Do wykorzystywanych źródeł Doktorantka stara się podchodzić

krytycznie, rozważnie je analizuje, nie ulega pokusie budowania tez w oparciu o informacje fragmentaryczne, chociaż niekiedy było to niestety nieuniknione. W niektórych miejscach dysertacji powołuje się na innych badaczy, uznając ich argumentację za uzasadnioną. Z drugiej strony niektóre wnioski i tezy skłaniają do podejmowania polemiki, ale to też wskazałbym jako istotną wartość tej pracy. Jako pozytyw chciałbym wyartykułować umiejętne wplatanie przez Doktorantkę niezbyt długich cytatów, odpowiednio dobranych i uzupełniających prowadzoną narrację.

Uwagi

Zadaniem recenzenta jest wskazywanie zarówno na mocne, jak i słabsze strony recenzowanej dysertacji. W przypadku pracy mgr Moniki Wąs zdecydowanie dominują pozytywne elementy. Jednak lektura dysertacji nasunęła kilku uwag i wskazówek, których celem jest zachęcenie Autorki do dalszych przemyśleń i może jeszcze ulepszenia tej pracy, aby mogła zostać wydana drukiem i znaleźć się w obiegu naukowym.

Rozdział I

W tej części pracy brakuje mi końcowego, syntetycznego podsumowania zagadnień tutaj podejmowanych.

Rozdział II

Zastanawiam się nad celowością zamieszczonego wprowadzenia do tego rozdziału w takiej formie. Proponuję usunięcie tego fragmentu i nie będzie to z pewnością szkodą dla dalszych analiz.

Warto ten rozdział rozpocząć od syntetycznego omówienia zasad i sposobu zarządzania i administrowania dobrami.

W tym, jak i w kolejnych rozdziałach, proponuję zapis „dziewiętnasty wiek” cyframi rzymskimi – XIX wiek.

Postuluję pogłębienie analizy danych statystycznych zawartych w tabelach 1-9. Podjąć próbę odpowiedzi na pytanie dlaczego występowały takie różnice w wyszczególnionych latach w poszczególnych folwarkach poprzez analizę klasy ziemi, wielkości areału zasiewów,

charakter folwarku (nastawiony na uprawę czy hodowlę), odnieść się do wpływu urodzajów i nieurodzajów na wielkość zbiorów, itp.

s. 78 – zdanie „Źródłem dochodu mogły stać się nie tylko płody ziemi, ale i wytworzone produkty”, moim zdaniem należałoby zastąpić zdaniem - Źródłem dochodu mogły stać się nie tylko płody rolne, ale i wytwory przemysłu folwarcznego.

s. 78, przyp. 340 – czy można mówić, iż w Galicji miała miejsce rewolucja przemysłowa?! Niejeden badacz dziejów gospodarczych podważa tezę, iż w ogóle na ziemiach polskich miała miejsce rewolucja przemysłowa.

Postuluję jeszcze raz przeprowadzenie analiz (przeliczenia) danych zawartych w tabelach nr 10 i 11 odnośnie wielkości produkcji piwa. Warto też podkreślić, iż po rozbudowie browaru w latach 1907/1908 w kolejnych okresach rozliczeniowych nastąpił bardzo wyraźny (kilkukrotny) wzrost produkcji piwa w stosunku do wcześniejszego okresu.

s. 89 – przy rozważaniach dotyczących wykorzystania lasów warto odnieść się do tego czy w dobrach Sanguszków znajdowały się ich własne tartaki i stolarnie, czy też jedynie sprzedawali drewno?

s. 91 – czy chodzi o kopalnię wosku w Borysławiu (!?) czy to przypadkiem nie kopalnia ropy?

s. 92-94 – proponuję uporządkować rozważania dotyczące uposażeń pracujących w poszczególnych rodzajach zatrudnienia w dobrach gumniskich.

W podrozdziale poświęconym charakterystyce majątku proponowałbym przeprowadzenie szczegółowej analizy porównawczej 2-3 wybranych lat rozliczeniowych, co pokazałoby rozwój lub recesję gospodarki folwarcznej u Sanguszków.

Proponuję zastąpić używane słowo „denat” innym terminem określającym zmarłego w sposób naturalny.

Zdaję sobie sprawę, iż ten rozdział mógł sprawić doktorantce najwięcej problemów, gdyż nawet bardziej doświadczonym badaczom umiejętnie analizowanie funkcjonowania XIX-wiecznej gospodarki folwarcznej (szczególnie trudna jest metodologia stosowanej wówczas księgowości w dużym majątku ziemiańskim) sprawia poważne trudności.

Rozdział III

s. 125 – pojawiła się jakaś niekonsekwencja w zapisie: „Czas odpoczynku kończył się wraz z kolacją zaplanowaną na godzinę 16. Po posiłku następowały kolejne lekcje, które trwały do 19. Plan wieńczyła kolacja i wspólne zabawy”. O której więc była ta kolacja?

s. 127 – kiedy Roman Sanguszko podjął studia prawnicze (1851 r.), a kiedy uzyskał maturę (1853 r.)?

W tym rozdziale widziałbym także krótkie podsumowanie prowadzonych w nim rozważań.

Rozdział IV

s. 169, przyp. 930 - czy jest on zasadny w takiej treści, gdyż słabo powiązany został z zasadniczym tekstem.

s. 175 – chodzi z pewnością nie o koszt balu, a o cenę biletu wstępu na ten bal (1882 r.).

Przypisy, bibliografia, tabele, wykresy

Analizy zostały dobrze udokumentowane poprzez blisko półtora tysiąca przypisów. Zawierają one niekiedy informacje uzupełniające wobec głównego toku rozważań w poszczególnych rozdziałach. W części przypisów pojawiły się drobne usterki, jak np. kilka zapisów tytułów czasopism z udziałem małych liter. Proponowałbym również wprowadzenie numeracji odsyłaczy od pierwszego w każdym z rozdziałów. Zastosowana ciągła numeracja przypisów dla całej pracy jest zasadna w przypadku ich niewielkiej liczby. Do obszernej bibliografii (s. 248-276) nie mam poważniejszych zastrzeżeń. Zamieszczone w pracy tabele i wykresy są również bardzo dobrze sporządzone. Autorka zamieściła także wykaz skrótów, który proponowałbym jednak przenieść na początek pracy, aby czytelnik miał możliwość zapoznania się ze stosowanymi skrótami zanim rozpocznie lekturę dysertacji.

Język pracy

Praca doktorska mgr Moniki Wąs została napisana dobrym stylem i językiem, chociaż pojawiło się w niej trochę drobnych usterek różnego typu. Moim zdaniem zabrakło

najpewniej jeszcze jednego ostatniego czytania przygotowanego już tekstu, dzięki czemu można byłoby wyłapać i poprawić te mankamenty, w tym literówki, brak lub powtórzenie wyrazów. Należy podkreślić, iż Autorka swobodnie wyraża myśli, operuje przy tym bogatym słownictwem i trafnie stosuje pojęcia.

Podsumowanie

W mojej ocenie, jako recenzenta, rozprawa doktorska mgr Moniki Wąs jest pozycją wartościową, opartą na odpowiedniej dla tego typu prac podstawie źródłowej, która wnosi szereg nowych ustaleń z zakresu podjętych przez Autorkę badań. Konceptualizacja przedmiotu badań, sposób ujęcia tematyki, forma przekazu wniosków i wyników badań oraz sposób uzasadniania tez stawianych przez mgr Monikę Wąs świadczą o dojrzałości badawczej Autorki, która wykazała się przy tym odpowiednimi umiejętnościami warsztatowymi. Doktorantka w swoich ocenach jest obiektywna, koncentruje się na analizie przyczyn i skutków opisywanych zjawisk. Posługuje się przy tym wyważonym językiem i stara się dosyć obiektywnie oceniać swoich bohaterów. Liczba jednostkowych przykładów, które bierze pod uwagę, upoważnia ją do formułowania uogólnień oraz wyciągania wiarygodnych wniosków.

Podkreślam, że poziom merytoryczny recenzowanej pracy nie budzi moich poważniejszych zastrzeżeń. Pracę cechuje szeroki zakres problemowy, którego konceptualizacja i realizacja wymagały dużej wszechstronności i swobodnego poruszania się w różnej problematyce z zakresu dziejów społecznych, gospodarczych, ustrojowych, politycznych i kulturalnych.

Uznając dysertację doktorską mgr Moniki Wąs za wartościową pod względem merytorycznym pragnę podkreślić jednocześnie, że sformułowane przeze mnie pod adresem Autorki różnego typu uwagi mają wyłącznie charakter uzupełniający, są propozycją pewnych zmian i ulepszeń, podyktowane zostały chęcią skłonienia Doktorantki do refleksji przed ewentualnym opublikowaniem przedmiotowej rozprawy i nie mają większego wpływu na końcową pozytywną ocenę pracy. Ponadto uważam, że dysertacja mgr Moniki Wąs jest pracą wartościową i uzupełniającą dotychczasowy stan wiedzy w podjętej płaszczyźnie badawczej.

Wniosek końcowy

Reasumując, uważam, iż dysertacja mgr Moniki Wąs pt. *Sanguszkowie z Gumnisk w dobie autonomii galicyjskiej (1867-1914)*, w pełni odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim w świetle Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z 14.03.2003 r. (art. 13), realizuje zakładane do osiągnięcia efekty kształcenia, a tym samym daje podstawę do dopuszczenia jej Autorki do dalszych etapów w przewodzie doktorskim. Stąd też przedkładam wniosek o dopuszczenie mgr Moniki Wąs do publicznej obrony dysertacji doktorskiej.



Jarosław Kita